

Temat tygodnia: Pożegnania nadszedł czas.

Temat dnia: Pocieszajki dla maluszków. (08.06.2020)

Drodzy Rodzice, przeczytajcie dzieciom **opowiadanie Agaty Widzowskiej Pocieszajki dla maluchów.**

Ada była bardzo dumna z tego, że po wakacjach pójdzie do szkoły. Będzie miała kolorowy plecak, a w nim książki, zeszyty i piórniki z przyborami. Bardzo chciała się nauczyć samodzielnie czytać, bo obiecała Olkowi, że w przyszłości to ona przeczyta mu bajkę na dobranoc, a nie odwrotnie. Na zakończenie ostatniego roku w przedszkolu zaproszono wszystkich rodziców, a młodsze grupy zadbały o niespodzianki: zaśpiewały pożegnalne piosenki i wręczyły starszacom samodzielnie przygotowane sadzonki drzewek szczęścia w małych doniczkach.

Grupa Ady odwdzińczyła się przedstawieniem teatralnym dla maluchów o misiu, który trafił do przedszkola i niczego nie potrafił robić samodzielnie: nie umiał sam jeść, ubierać się, wiązać sznurowadeł i budować domku z drewnianych klocków. Nie wiedział nawet, że przed jedzeniem trzeba myć łapki, ani nie znał słów: „proszę, dziękuję, przepraszam”. Ten miś musiał się wszystkiego nauczyć w przedszkolu, a dzieci mu w tym pomagały.

Był to teatrzyk kukiełkowy, w którym Ada przedstawiała postać dziewczynki o imieniu Basia.

Tomek trzymał kukiełkę niedźwiadka, a Basia uczyła misia, jak należy myć łapki:

– O! Popatrz, misiu,

tu jest łazienka,

wodą się zmywa

farbę na rękach,

a ty masz łapki

całe w powidłach,

więc musisz użyć wody i mydła!

Piotrek, Janek i Paweł poruszali kukiełkami zielonych żabek i śpiewali piosenkę:

Kum, kum, kum!

Rech, rech, rech!

Było przedszkolaków trzech.

Hopsa, w lewo!

Hopsa, w prawo!

Skaczą zwinnie. Brawo! Brawo!

Ucz się, misiu, z nimi ćwicz,

skacz i do dziesięciu licz!

Tu następowała wylicznanka do dziesięciu: jeden, dwa, trzy, cztery, pięć i tak dalej...

Potem na scenie pojawiły się symbole pór roku: słońce, bałwanek, kasztany i skowronek.

Dzieci z młodszych grup doskonale wiedziały, które symbolizują wiosnę, lato, jesień i zimą.

Na zakończenie przedstawienia wszystkie starszaki ukłoniły się pięknie i wyrecytowały:

– Nie płaczcie, kochani, gdy nas tu nie będzie,

nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie,

a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole,

będziemy wspominać kochane przedszkole!

Młodszym dzieciom bardzo podobało się przedstawienie, a po spektaklu wszyscy chcieli

obejrzeć z bliska kukiełki. Ada stanęła pod oknem i przyglądała się swoim koleżankom i kolegom.

Z jednej strony cieszyła się na myśl o szkole, z drugiej jednak czuła, że będzie tęsknić.

– Trochę mi smutno – powiedziała do Kasi.

– Mnie też – odpowiedziała dziewczynka. – Nauczyłam się tutaj pisać swoje imię: K A S I A – przeliterowała.

– A ja się nauczyłam sama korzystać z łazienki, bo jak byłam mała, to nie umiałam spuszczać wody – dodała Ada.

– Piotrek mi pokazał, jak bezpiecznie zjeżdżać ze zjeżdżalni i wspinać się po drabinkach.

– Mnie też!

– I umiemy już rozpoznawać kształty: kółka, trójkąty, prostokąty i kwa... kwa... – zająknęła się Kasia.

– Kwadraty – dokończyła Ada.
 – Tak! Kwadraty!
 – I co jeszcze?
 – Pani pokazała nam, jak się kroi warzywa, tak żeby się nie skaleczyć.
 – I już umiemy same zrobić sałatkę z majonezem – odparła z dumą Ada.
 – A pamiętasz, jak lepiłyśmy pączki z piasku do naszej cukierni? Tomek ugryzł jednego i pani kazała mu szybko wypluć buzię.
 – Cha, cha! Nigdy tego nie zapomnę.
 – I piekliśmy ciasto na Dzień Mamy, a wyszedł nam zakalec!
 – Pamiętam. Pani polalała je rozpuszczoną czekoladą i powiedziała, że takie ciasto jada się we Francji.
 – Było bardzo dobre. Wszyscy prosili o dokładkę.
 Dziewczynki wymieniły jeszcze wiele wesołych wspomnień i obiecały sobie, że będą odwiedzać swoje przedszkole i ulubioną panią. Pożegnali się z innymi dziećmi, z kucharkami, panem „złotą rączką”, który potrafił naprawić każdą rzecz, a nawet z zabawkami.
 Przed wyjściem z przedszkola Ada położyła coś ukradkiem w swojej szafce w szatni.
 – Co tam zostawiłaś? – zdziwiła się mama.
 – Zostawiłam pudełko z pocieszajkami.
 – A co to są pocieszajki?
 – To są kolorowanki ze zwierzątkami. Powiedziałam pani, że jak jakiś maluch będzie płakał, to może mu dać taką kolorowankę i poprosić, żeby pomalował smutne zwierzątko. Ja też kiedyś płakałam za tobą w przedszkolu i wtedy pomalowałam krowę na żółto. Świeciła jak słońce i od razu mi było lepiej.
 – To wspaniały pomysł – mama spojrzała z podziwem na Adę i mocno ją przytuliła.
 – Pa, pa! Przedszkole! – powiedziała Ada. – Kiedyś cię odwiedzę.

•• Rozmowa na temat opowiadania.

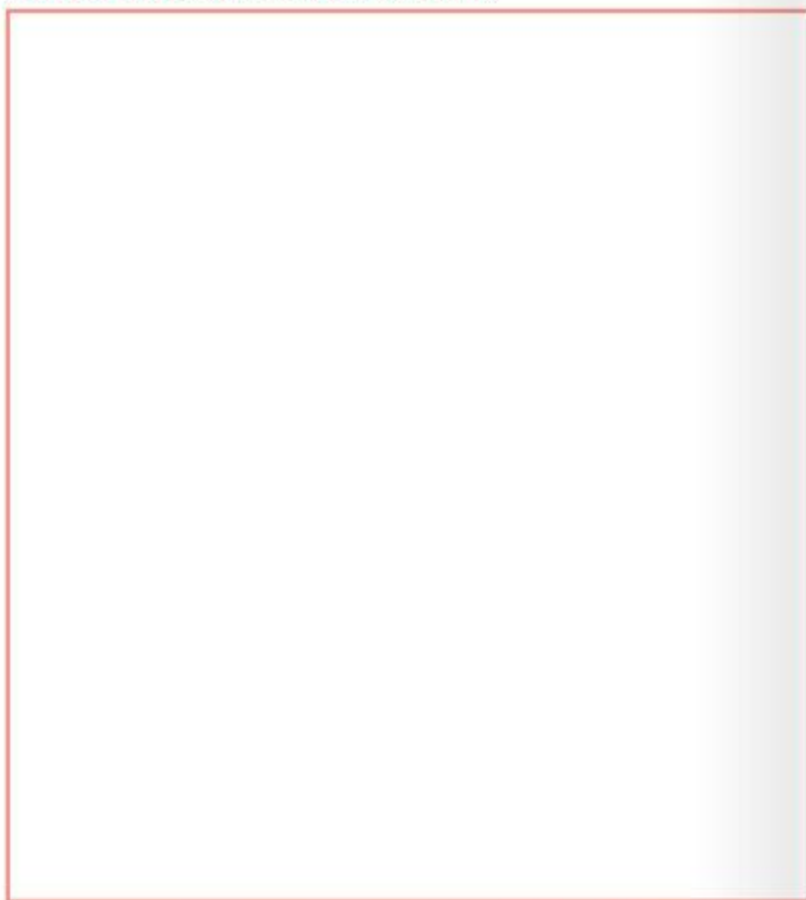
-- Co przygotowała grupa Ady na pożegnanie przedszkola?
 -- Co przygotowali młodszy koledzy?
 -- Co robiły Ada i Kasia?
 -- Kogo pożegnała Ada?
 -- Co to były pocieszajki Ady?
 -- Gdzie je zostawiła?

- Zabawa Z czym kojarzy się przedszkole.

Potrzebny Karton z obrazkiem przedszkola, możecie samodzielnie narysować zielony budynek ☺, mazak.

- Dzieci podają skojarzenia z przedszkolem, rodzic zapisuje je wokół obrazka przedszkola. Np. uśmiech, sympatia, koleżanki dobre obiady, różne zabawki, troskliwość, zrozumienie...
- Kolejną propozycją to wykonanie rysunku co najbardziej podobało się dziecku w przedszkolu. Następnie wskazanie obrazków z porami roku w kolejności wiosna, lato, jesień, zima. Karta pracy str.76

Narysuj to, co najbardziej podobało ci się w przedszkolu.



Popatrz na obrazki. Wskaż je zgodnie z kolejnością pór roku.